

Sygn. akt : II AKa 329/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie	SSA Bożena Summer-Brason SSA Marek Charuza (spr.)
Protokolant	Ewa Matyjaszczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Stefana Jarskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2005 r. sprawy

z wniosku: **L. M. oraz B. C. w miejsce którego wstąpili jego następcy prawni: żona U. C.**

i syn W. C.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 03 czerwca 2004 r. sygn. akt. XVI 1Ko 356/99

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

Sygn.akt II AKa 329/04

UZASADNIENIE

L. M. i B. C. wystąpili z wnioskiem o zasądzenie na ich rzecz ostatecznie kwoty 144 000 złotych (k. 68), tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za okres pobytu ich matki E. C. w więzieniu i łagrze od dnia 19 sierpnia 1948r. do dnia 22 sierpnia 1954r., co spowodowane zostało skazaniem E. C. wyrokiem Trybunału Wojskowego NKWD z dnia 22 września 1948r. za działalność polegającą na udzielaniu pomocy żołnierzom Armii Krajowej w okresie od kwietnia 1945r. do dnia jej aresztowania.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 3 czerwca 2004r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz L. M. i B. C. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 25 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku , a w pozostałej części wniosek oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżył w części oddalającej roszczenie pełnomocnik wnioskodawców L. M. i B. C. zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego tj. art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991r o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości minimalnej, nieadekwatnej do cierpień E. C.

2. obrazę prawa procesowego tj.

-art. 2 § 1 ust. 3 k.p.k.. przez nieuwzględnienie wszystkich prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych syna i córki represjonowanej

- art. 4 i 7 k.p.k. przez niesłuszne, dowolne przyjęcie, że kwoty po 25 200 zł rekompensują wszystkie szkody wyrządzone represjonowanej E. C., że wnioskodawcom nie należy się jakiegokolwiek odszkodowanie, w tym za utratę zdrowia ich matki E. C. oraz niesłuszne przyjęcie, że roszczenie wnioskodawców jest żądaniem wygórowanym pomimo, że inne Sądy Okręgowe w analogicznych sprawach zasądzały wyższe sumy tytułem odszkodowania.

Wniósł zatem o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawców łącznie żądanej we wniosku kwoty 144 000 złotych.

W toku postępowania odwoławczego zmarł wnioskodawca B. C. (treść świadectwa zgonu –k. 119) , w którego miejsce wstąpili jego spadkobiercy ustawowi – żona U. C. i syn W. C.- por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1995r. , I KZP 23/95 , OSN KW 1995, 11 – 12 , poz. 73.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji uznano, że nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Wbrew podniesionym w niej zarzutom, zaskarżone orzeczenie nie zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego , tj. art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ani też - jak o tym przekonuje analiza akt przedmiotowej sprawy – z uchybieniem tym regułom procedury karnej , które są sformułowane w przepisach k.p.k. wskazanych przez skarżącego w jego środku odwoławczym, a które to zasady miały odpowiednie zastosowanie przy rozpoznaniu wniosku zgłoszonego w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991r. – art. 8 ust.3 powołanej ustawy w zw. z art. 558 k.p.k.

Odnosząc się do tych argumentów skarżącego, które zmierzały do wykazania, że Sąd Okręgowy ustalił zbyt niską sumę zadośćuczynienia należnego wnioskodawcom stwierdzić trzeba (o czym świadczy lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku – strona 4) , że sąd I instancji należycie ocenił rozmiar cierpień i niedogodności zarówno fizycznych jak i psychicznych, które wiązały się z wykonaniem wobec represjonowanej E. C. kary pozbawienia wolności.

Nie podlega dyskusji , że znaczna była krzywda , jakiej E. C. doznała w jakże ciężkich warunkach pobytu na W..

Sąd I instancji poddał jednak właściwej analizie okoliczności, w jakich matka wnioskodawców była pozbawiona wolności, uwzględniając długi czas uwięzienia represjonowanej, skrajnie trudne warunki w jakich musiała przebywać oraz to , iż została zwolniona jako inwalidka z ciężkim schorzeniem.

Nie ma więc podstaw do podwyższenia przyznanej z tego tytułu kwoty, przy czym podkreślić wypada, że suma zadośćuczynienia wynika zawsze z ustalonych okoliczności odnoszących się do konkretnej osoby represjonowanej, dlatego też nie można dokonywać prostych porównań z kwotami zadośćuczynienia zasądzonymi w sprawach dotyczących innych represjonowanych - co sugeruje w swej apelacji skarżący.

Zaznaczyć przy tym wypada, że ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia należnego dzieciom zmarłej w 1972 r. represjonowanej nie odbiega od przyjętej w tego rodzaju sprawach praktyki, a trafnie uwzględnione przez sąd orzekający okoliczności wyznaczyły ramy, w jakich określono rozmiar przedmiotowego świadczenia.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego dotyczące odszkodowania, którego domagali się wnioskodawcy.

Otóż ze zgromadzonych dowodów, w tym również zeznań wnioskodawczyni L.M.–k.73 wynika jednoznacznie, że w okresie poprzedzającym aresztowanie E. C. dochody z prowadzonego przez nią gospodarstwa rolnego nie były na tyle wysokie, aby poza zapewnieniem środków na utrzymanie rodziny dawały możliwość gromadzenia jakichś oszczędności.

Podzielić przy tym należało zdanie Sądu Okręgowego przypominające trudny okres powojenny, w jakim doszło do aresztowania E. C., co czyni nieprzekonującymi wywody skarżącego zmierzające do wykazania, że gospodarstwo represjonowanej było wówczas wielce dochodowe.

Konsekwencją trafnych ustaleń Sądu Okręgowego stać się musiało stwierdzenie, że represjonowana nie utraciła takich dochodów, które pozwoliłyby jej w owym czasie gromadzić dobra wykraczające poza te, które były niezbędne dla zaspokojenia bieżących potrzeb jej bliskich.

Nie poniosła ona zatem takiej szkody materialnej, która dawałaby podstawę do zasądzenia odszkodowania żądanego przez wnioskodawców.

Dla porządku zaznaczyć jeszcze wypada, że zapewne omyłkowo sformułowano w apelacji zarzut obrazy przepisu art. 8 ust.2 ustawy z dnia 23 lutego 1991r., która to norma reguluje tryb postępowania w sprawach, w których zapadło postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Z wymienionych względów zaskarżone orzeczenie jako trafne należało utrzymać w mocy, na zasadzie art.13 cytowanej ustawy lutowej obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.